Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

Rok 2 MARZEC 1947 r. Nr 3 (6)

Doniosłe ustawy-wynikiem obrad Sejmu

Mała konstytucja i Ustawa amnestyjna

I.

Pierwsza sesja Sejmu Ustawodawczego, zwołana przez Prezydenta K. R. N. na dzień 4 lutego 1947 r. trwała do 22 lutego 1947 r. Był to okres wytężonej i bardzo owocnej pracy nowego przedstawicielstwa Narodu, wybranego zgodnie z zapowiedzią Manifestu Lipcowego. Sejm Ustawodawczy uchwalił trzy ważne ustawy, świadczące o postępującej stabilizacji politycznej i prawnej, a mianowicie: dwie ustawy konstytucyjne i ustawę o amnestii; ponadto Sejm uchwalił dwie ważne rezolucje: o prawach i wolnościach obywatelskich i wezwanie do rodaków zagranicą.

Ustawy konstytucyjne: o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej (z 4 lutego 1947 r.) i o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (z 19 lutego 1947 r.) ustalają obecnie, na okres aż do uchwalenia nowej Konstytucji Rzeczypospolitej, zręby ustroju Państwa Polskiego.

W myśl ustaw konstytucyjnych najwyższymi organami Rzeczypospolitej są: w zakresie ustawodawstwa — Sejm Ustawodawczy, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent Rzeczypospolitej, Rada Państwa i Rząd, a w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy.

Ustawodawstwo, tj. stanowienie ustaw, należy wyłącznie do Sejmu Ustawodawczego. Żaden inny organ prócz Sejmu nie ma prawa wydawania ustaw, tak samo jak tylko Sejm Ustawodawczy właściwym jest dla uchwalenia nowej Konstytucji. Ustawa konstytucyjna z 19 lutego 1947 r. przewiduje jednak możliwość wydawania aktów, nie będących ustawami, lecz wyposażonych w moc ustawy: są to dekrety. Dekrety z mocą ustawy uchwala, jak dotąd Rząd, a zatwierdza Rada Państwa, tj. organ, który przejął znaczną część kompetencji Prezydium K. R. N. Dekrety uchwalone przez Radę Ministrów, a zatwierdzone przez Radę Państwa, podpisuje Prezydent Rzeczypospolitej i ogłasza w Dzienniku Ustaw. Dekret taki ma moc ustawy, uzyskuje moc w dniu określonym w tym dekrecie i zachowuje tą moc aż do uchylenia przez nową ustawę lub dekret, pod warunkiem jednak, że dekret przedłożony będzie Sejmowi do zatwierdzenia na najbliższej sesji. W przypadku nie przedłożenia lub odmowy zatwierdzenia przez Sejm dekret traci moc w dniu zamknięcia lub odroczenia sesji Sejmu, o czym Prezes Rady Ministrów obwieszcza w Dzienniku Ustaw R. P. Rząd otrzymuje prawo wydawania dekretów na podstawie specjalnej ustawy o upoważnieniu Rządu do ich wydawania. Upoważnienie to nie może być udzielone w sprawach konstytucji, ordynacji wyborczej, kontroli państwowej, odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospoltej i Ministrów przed Trybunałem Stanu, budżetu, narodowego planu gospodarczego, zmiany systemu monetarnego, poboru rekruta, ustroju samorządu i ratyfikacji umów międzynarodowych. Upoważnienie udzielone być może tylko na okres między sesjami, na okres odroczenia sesji Sejmu oraz na okres po rozwiązaniu Sejmu Ustawodawczego do czasu ukonstytuowania się nowego Sejmu.

Na tej podstawie Sejm Ustawodawczy, przed zamknięciem pierwszej sesji udzielił Rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów na okres aż do otwarcia najbliższej sesji sejmowej, która w 1947 r. będzie sesją budżetową.

Sejm Ustawodawczy określił swą kadencję na lat 5 licząc od dnia otwarcia Sejmu, tj. od 4 lutego 1947 r.

Sejm obraduje na sesjach, które zwołuje, otwiera, odracza i zamyka Prezydent Rzeczypospolitej. Ustawa konstytucyjna odróżnia dwa rodzaje sesji: sesje zwyczajne i nadzwyczajne. Sesje zwyczajne są corocznie dwie — jesienna i wiosenna. Jesienną zwołuje Prezydent Rze-

czypospolitej corocznie najpóźniej w październiku, wiosenną — najpóźniej w kwietniu. Jesienna sesja zwyczajna rozpatruje budżet, narodowy plan gospodarczy i ustawę o poborze rekruta; wiosenna rozpatruje wniosek Najwyższej Izby Kontroli w sprawie udzielenia Rządowi absolutorium. Żadna z sesji zwyczajnych nie może być zamknięta przed uchwaleniem aktów, które rozpatrzone być mają na danej sesji, albo też przed upływem minimalnych terminów, wskazanych w ustawie. Dla sesji jesiennej ten minimalny termin wynosi dwa miesiące, dla sesji wiosennej — jeden miesiąc. Jeżeli jednak Sejm w ciągu trzech miesięcy od przedłożenia mu przez Rząd projektów nie uchwali ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta, Prezydent Rzeczypospolitej za zgodą Rady Państwa, ogłasza te ustawy w brzmieniu projektów rządowych.

Sesje nadzwyczajne zwołuje Prezydent Rzeczypospolitej według swego uznania każdego czasu, a obowiązany jest to uczynić, o ile zwołania sesji zażąda 1/3 część ustawowej liczby posłów, tj. gdy wniosek o zwołanie takiej sesji podpisze conajmniej 148 posłów.

Sejm ukonstytuował się na pierwszym swym posiedzeniu, wybierając swe władze, t. j. Marszałka i 3 Wicemarszałków. Na pierwszym posiedzeniu posłowie złożyli też ślubowanie, którego tekst usankcjonowany został w ustawie konstytucyjnej. Posłowie korzystają z nietykalności poselskiej. Sejm wybiera ze swego grona komisje, stałe i specjalne (dla określonych spraw). Takimi specjalnymi komisjami były na ubiegłej sesji komisje dla opracowania ustawy konstytucyjnej i ustawy amnestyjnej.

Prezydent Rzeczypospolitej wybrany został przez Sejm Ustawodawczy w dniu 5 lutego 1947 r. na lat siedem, zgodnie z ustawą konstytucyjną z dnia 4.II. 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. Zasady tej ustawy konstytucyjnej potwierdzone zostały w ustawie konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. Wyboru dokonuje Sejm bezwzględną większością głosów, w obecności conajmniej 296 posłów (2/3 ustawowej liczby 444). Zastępcą Prezydenta w przypadkach, gdy Prezydent nie może sprawować urzędu oraz w razie opróżnienia urzędu, jest Marszałek Sejmu. Zastępstwo ma charakter czasowy. Po 3 miesiącach przerwy w wykonywaniu urzędu przez Prezydenta, Sejm uchwala, czy urząd Prezydenta należy uznać za opróżniony; dla uchwały takiej wymagana jest większość 3/5 głosów i quorum 222 posłów. We wszystkich przypadkach opróżnienia urzędu, Sejm niezwłocznie dokonuje wyboru Prezydenta, na nowy 7-letni okres. Pamiętać bowiem należy, że nasze prawo konstytucyjne nie zna instytucji wiceprezydenta, któryby z mocy prawa wstępował na opróżniony urząd Prezydenta (jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych).

Prezydent Rzeczypospolitej sprawuje władzę wykonawczą przez Ministrów. Pod jego przewodnictwem i na jego życzenie zbiera się, dla rozpatrzenia spraw wyjątkowej wagi, Rada Gabinetowa. Rada Gabinetowa jest zebraniem Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta i u Prezydenta. Prezydent mianuje i odwołuje Rząd Rzeczypospolitej i obsadza wyższe urzędy cywilne i wojskowe, zastrzeżone Jego nominacją w ustawach. Każdy akt Rządowy Prezydenta wymaga dla swej ważności kontrasygnaty Premiera i właściwego Ministra. Prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych Państwa, ma prawo łaski, reprezentuje Państwo nazewnątrz i zawiera umowy międzynarodowe. Za czynności urzędowe Prezydent nie odpowiada, ani parlamentarnie, ani cywilnie; przewidziana jest tylko — w wyjątkowych przypadkach — odpowiedzialność cywilna przed Trybunałem Stanu. Skład i sposób działania Trybunału Sanu określi osobna ustawa.

Nowym organem jest Rada Państwa. Mówiąc ściślej, nie jest to organ całkiem nowy, albowiem ukształtowany on jest w znacznym stopniu podobnie do Prezydium K. R. N. Rada Państwa jest organem kollegialnym, w skład którego wchodzą: Prezydent Rzeczypospolitej, jako przewodniczący, Marszałek i trzej Wicemarszałkowie Sejmu oraz Prezes Najwyższej Izby Kontroli, a w czasie wojny — także Naczelny Dowódca W. P., mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Poza wymienionymi osobami, należącymi do Rady Państwa z tytułu piastowanych przez się stanowisk, ustawa konstytucyjna przewiduje możliwość powołania dalszych członków przez Sejm na jednomyślny wniosek Rady Państwa. Członków takich może Sejm powołać w liczbie najwyżej trzech. W ten sposób minimalnym składem Rady Państwa jest 6 osób (w czasie wojny 7), maksymalnym — 9 (w czasie wojny 10).

Rada Państwa należy, obok Prezydenta i Rządu, do najwyższych organów w zakresie władzy wykonawczej. Na Radę Państwa przeszły wszystkie kompetencje, które przysługiwały K. R. N. i Prezydium K. R. N. w stosunku do Rad Narodowych terenowych z tytułu zwierzchniego nadzoru, a także kompetencje Prezydium K. R. N., wynikające z obowiązującego ustawodawstwa. Rada Państwa zatwierdza dekrety z mocą ustawy, uchwalone przez Rząd na mocy udzielonych pełnomocnictw ustawodawczych, wyraża zgodę na ogłoszenie budżetu i innych aktów w przypadku bezskutecznego upływu 3-miesięcznego terminu (por. wyżej), podejmuje na wniosek Rady Ministrów uchwały o wprowadzeniu lub uchyleniu stanu wyjątkowego lub wojennego, rozpatruje sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli. Radzie Państwa, tak samo jak Sejmowi i Rządowi, służy prawo inicjatywy ustawodawczej.

Rząd Rzeczypospolitej tworzą Ministrowie pod przewodnictwem Premiera (Rada Mini-

strów pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów). Ilość Ministerstw i ich zakres działania określane są, jak dotąd, w obowiązujących ustawach. Za działania swoje i podległych im urzędników Ministrowie ponoszą tzw. parlamentarną albo polityczną odpowiedzialność przed Sejmem, t. zn. na żądanie Sejmu muszą ustąpić ze swego stanowiska; ponadto ponoszą odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu. Rząd w całości jest solidarnym kollegialnym organem odpowiedzialnym za ogólny kierunek swej działalności. Przez kontrasygnatę aktów Prezydenta Rzeczypospolitej Ministrowie przyjmują za nie odpowiedzialność parlamentarną i konstytucyjną. Ministrowie i ich delegaci mogą brać udział w posiedzeniach Sejmu (głosując, o ile są równocześnie posłami) i przemawiać poza kolejką mówców. Obowiązani są udzielać odpowiedzi na interpelacje, wniesione przez posłów, a dotyczące ich działalności urzędowej. Rada Ministrów może też postawić wniosek o wprowadzenie przez Radę Państwa stanu wyjątkowego i wojennego; zarządzenie takie winno być przedłożone Sejmowi na najbliższym posiedzeniu do zatwierdzenia i tak samo jak dekrety — traci moc w razie nie przedłożenia lub odmowy zatwierdzenia przez Sejm. Ustawa konstytucyjna zapowiada też przywrócenie Najwyższej Izby Kontroli, która powołaną jest do badania pod względem finansowym i gospodarczym działalności państwowych władz, instytucji i przedsiębiorstw.

Kompetencja Najwyższej Izby Kontroli może być rozszerzona także na kontrolę wszystkich lub niektórych jednostek samorządowych oraz związków i instytucji korzystających z pomocy Państwa (np. otrzymujących subwencję) lub wykonujących czynności zlecone w zakresie administracji publicznej (np. spółdzielczość w dziedzinie aprowizacji reglamentowanej). Takie rozszerzenie kompetencji N. I. K. na podmioty niepaństwowe może mieć charakter jednorazowy lub stały, i wymaga uchwały Rady Państwa. Najwyższa Izba Kontroli powołana jest ponadto do badania corocznych zamknięć rachunków państwowych i przedłożenia Sejmowi wniosku w przedmiocie absolutorium (na wiosennej sesji zwyczajnej).

Organizację i sposób działania Najwyższej Izby Kontroli określi osobna ustawa; narazie Sejm wybrał tylko Prezesa N. I. K., który wchodzi w skład Rady Państwa. Prezes N. I. K. może, podobnie jak Ministrowie uczestniczyć w pracach Sejmu, o ile związane są one ze sprawozdaniem z działalności Rządu i zamknięciem rachunków państwowych. Ustawa o organizacji N. I. K. dotychczas uchwalona nie została, należy więc przypuszczać, że funkcje kontroli państwowej narazie wykonuje nadal Biuro Kontroli, które istniało przy Prezydium K. R. N., a obecnie podporządkowane jest Radzie Państwa.

Sądy powołane są do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w imieniu Rzeczypospolitej. Sędziowie są w zakresie orzecznictwa niezawiśli, ale podlegają ustawom demokratycznej Rzeczypospolitej. Sądy nie mają prawa podawania w wątpliwość ważności aktów ustawodawczych (a zatem zarówno ustaw, jak i dekretów z mocą ustawy), powołując się np. na ich rzekomą „niezgodność z konstytucją". To prawo sądom nie służy, albowiem ustawodawstwo zarówno zwyczajne, jak i konstytucyjne, jest wyłączną domeną Sejmu, który kontroluje też dekrety, wydawane przez Rząd.

„Mała Konstytucja", t. j. ustawa konstytucyjna z 19.II. 1947 r., nie załatwiła sprawy sądownictwa administracyjnego, t. j. specjalnego sądownictwa, powołanego do kontroli legalności aktów administracyjnych. Jak wiadomo, N. T. A. nie został reaktywowany, a jak wynika z brzmienia ustawy konstytucyjnej, nie może już poprostu wznowić swej działalności w pierwotnej formie i zakresie. Ustawa konstytucyjna postanowiła bowiem, że dopiero osobna ustawa ustali (czas przyszły!), tryb i zakres działania organów właściwych do orzekania o legalności aktów administracyjnych w zakresie administracji publicznej.

Ustawa konstytucyjna z 19.II. 1947 r. jest Konstytucją „Sztywną" (jak się to zwykle mówi w teorii prawa konstytucyjnego), albowiem zmiana jej wymaga kwalifikowanej większości 296 głosów. Obowiązywać ma do czasu wejścia w życie nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, którą to Konstytucję uchwalić ma Sejm Ustawodawczy zgodnie z zapowiedzią Lipcowego Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

D. c. dotyczący ustawy amnestyjnej, podamy w następnym numerze. **St. Bancerz.**

Prezydium Zarządu Głównego Z. Z. P. P. z okazji Imienin Premiera Rządu — ob. Józefa Cyrankiewicza wysłało telegram z życzeniami i wpłaciło na rzecz Rob. Twa Przyjaciół Dzieci, złotych 10.000 (dziesięć tysięcy).

Zmiana na stanowisku sekretarza generalnego K. C. Z. Z.

Wobec wejścia w skład Rządu dotychczasowego Sekretarza generalnego K. C. Z. Z., posła K. Rusinka, Sekretarzem generalnym został wybrany, dotychczasowy Minister Pracy i Opieki Społecznej, — poseł Antoni Kuryłowicz, — długoletni Prezes Z. Z. K., — więzień Oświęcima.

PROBLEMY DNIA

W obliczu nowych zadań

Plan gospodarczy na rok 1947 jeszcze nie został ostatecznie sprecyzowany. Dopiero na najbliższej sesji Sejmu zostanie przedłożony projekt budżetu i planu inwestycyjnego. W każdym razie wytyczne Narodowego Planu Odbudowy Gospodarczej, które zostały przyjęte przez Krajową Radę Narodową, w dostatecznym stopniu charakteryzują zasadnicze linie rozwojowe naszej gospodarki na rok 1947. W ocenie bieżącego roku gospodarczego wszyscy zgadzają się, że będzie to rok zwiększonego wysiłku własnego, rok w którym będziemy musieli przezwyciężyć poważne trudności, a jednocześnie rok decydujący o powodzeniu naszego trzyletniego planu odbudowy gospodarczej.

Stwierdził to jasno i niedwuznacznie w swojej wstępnej deklaracji Prezes Rady Ministrów tow. Józef Cyrankiewicz.

Jakież zasadnicze zagadnienia musimy rozwiązać w roku bieżącym.

Dążymy do dalszego poważnego wzrostu dochodu narodowego i równoległego wzrostu poziomu życiowego mas pracujących, przez wzmożenie produkcji przemysłowej, rolnej i usług — wzmożenie wymagające wszechstronnej intensyfikacji wszystkich procesów gospodarczych i wielkich wkładów inwestycyjnych.

Wymaga to o wiele większego wysiłku własnego, ponieważ nastąpi poważne ograniczenie dopływu bezzwrotnych świadczeń, przede wszystkiem w żywności, udzielonych nam w roku 1946 przez UNRRA na sumę 326 milionów dolarów.

Reszta dostaw UNRRA, na którą możemy liczyć, sięga 60 milionów dolarów. Uzyskamy pewną pomoc międzynarodową w ramach O. N. Z, Pozostała część koniecznego importu będzie musiała być pokryta bądź dewizami (czyli własnym eksportem), bądź z uzyskanych kredytów zagranicznych. Zastąpienie części otrzymywanych od UNRRA produktów przez wytwórczość własną, oznacza zahamowanie na pewien okres tempa wzrostu dóbr konsumcyjnych na krajowym rynku towarowym.

Te hamujące czynniki oddziałają niewątpliwie na tempo wzrostu realnych płac pracowniczych, szczególnie w pierwszej połowie roku bieżącego.

Przemiany na naszym rynku żywnościowym stawiają na porządku dziennym zagadnienie stopniowego przejścia od aprowizacji reglamentowanej do normalnej aprowizacji indywidualnej. Zakupywanie przez Państwo na rynku wewnętrznym żywności po wysokich cenach i odsprzedawanie jej po cenach niższych pracującym — staje się anachronizmem, który stopniowo w miarę stabilizacji stosunków będzie likwidowany, na drodze odpowiedniego podwyższenia płac pracowniczych, przy zapewnieniu dobrej organizacji podaży artykułów rolnych ze wsi i przemysłowych na wieś. Związki Zawodowe powinny wzmocnić wysiłek w kierunku rozbudowania pracowniczej spółdzielczości spożywczej, a pertraktując o podwyżce płac, w związku ze zniesieniem kart żywnościowych dla poszczególnych grup, dążyć do pełnego wyrównania dla podstawowych warstw pracowniczych.

Przezwyciężenie trudności w dziedzinie deficytu żywnościowego, w zabezpieczeniu rozwijającego się przemysłu w surowce i niezbędne nowe maszyny — jest możliwe przez wygranie bitwy o wzmożenie produkcji i nowych obrotów handlowych z zagranicą.

Wzmożenie produkcji, obok oszczędnego i racjonalnego gospodarowania, obok walki o wydajność, oszczędność surowców, materiałów pomocniczych, o pełne wykorzystanie parku maszynowego — wymaga nowych poważnych wkładów inwestycyjnych zaplanowanych na rok 1947.

Pieniądze na inwestycje należy wygospodarować w naszym przemyśle i rolnictwie, zaoszczędzić przez **likwidację wszelkich przerostów administracyjnych,** odbijających się na naszym budżecie, zdobyć przez **sprawiedliwe obciążenie sektora prywatnego i zamożniejszej części wsi.**

Nakłada to na całe społeczeństwo obowiązek pełnej mobilizacji rezerw i sił wytwórczych, zorganizowanego i zgodnego działania w celu przezwyciężenia punktów oporu, poszerzenia wąskich miejsc naszej gospodarki i zwycięskiego zrealizowania nakreślonych zadań.

Mobilizacja świata pracy jest uwarunkowana odpowiednią mobilizacją ruchu zawodowego, który w tym nowym etapie naszego rozwoju gospodarczego powinien wykazać wielką i świadomą aktywność.

Faktem jest, że w dziedzinie walki o rosnącą wydajność, o oszczędne zużycie surowców, węgla i materiałów pomocniczych, o dobrą organizację miejsca pracy, o prawidłowe rozstawienie załogi, o pełne wyzyskanie parku maszynowego, w dziedzinie kontroli gospodarki finansowej przedsiębiorstwa, stanu zatrudnienia, walki o dyscyplinę pracy — jeszcze nie potrafiliśmy uruchomić w znacznym stopniu możliwości utajonych w masach pracujących.

Ani Związki Zawodowe, ani Rady Zakładowe nie prowadziły o to świadomej, uporczywej, systematycznej walki.

Jest to poniekąd zrozumiałe. W naszym życiu organizacyjnym pierwszy okres był okresem tworzenia i rozbudowania organizacji, wchłaniania coraz to nowych warstw pracow-

niczych. W naszej polityce socjalnej był to okres kształtowania i utrwalania nowych poważnych zdobyczy, formowanie nowych umów zbiorowych, kształtowania nowych systemów płacy i pracy. Zresztą etap ten, odpowiadał etapowi rozwojowemu raczej ekstensywnemu naszej gospodarki — okresowi, w którym rozszerzaliśmy naszą działalność gospodarczą na coraz to nowe odcinki. Głównym zadaniem były uruchomienie przemysłu, transport, ożywienie rolnictwa, zatrudnienie robotników.

Na nowym etapie naszego życia gospodarczego, na etapie walki o pełne wykorzystanie rezerw ludzkich, surowcowych, technicznych, o dobrą i tanią produkcję, o wzmożenie obrotów handlowych z zagranicą, o oszczędność w finansach i zdobycie środków na inwestycje — musimy wypełnić pracę ruchu zawodowego również nową treścią i wykuć nowe formy pracy.

Tylko na tej drodze potrafimy rozwiązać stojące przed nami zadania i przez wzmożenie produkcji podnieść realną płacę pracownika w roku 1947.

Nowe przepisy dyscyplinarne

Ustawa o państwowej służbie cywilnej, przepisy uposażeniowe i dyscyplinarne, są to akty prawne, które normują najbardziej istotne kwestie w życiu urzędnika państwowego. One określają jego rolę i zadania, prawa i obowiązki oraz położenie społeczne i ekonomiczne.

Przepisy o komisjach dyscyplinarnych i o postępowaniu przed tymi komisjami dotyczą zagadnień pierwszorzędnej wagi dla urzędnika państwowego. Obowiązująca bowiem ustawa o państwowej służbie cywilnej wyposaża komisje dyscyplinarne b. szerokimi kompetencjami. Mogą one przecież orzekać tak poważne kary, jak wydalenie ze służby państwowej i pozbawienie praw do emerytury. Nic też dziwnego, że dyskusja na temat zmian dotychczasowych przepisów wtej materii wywołuje duże zainteresowanie.

Czy zachodzi potrzeba zmiany obowiązującego stanu prawnego? Czy były tu jakieś niedomagania? Trzeba przyznać jedno, że przepisy dyscyplinarne były dużą zdobyczą urzędnika państwowego. Orzekanie o przewinieniach oddawały w rękę nie bezpośredniego przełożonego, lecz ciała kolegialnego, którego decyzje były ostateczne i niezależne od władz służbowych i władze te wiążące. W interesie pracownika leży dążenie do uniezależnienia komisyj dyscyplinarnych od wpływów ubocznych. Obecny stan nie jest w tym względzie najlepszy. Orzeczenia komisyj dyscyplinarnych są wiążące wprawdzie władze — ale te ostatnie mają duży wpływ na komisje. Wpływ ten nie przejawia się w bezpośredniej ingerencji, lecz jest on znaczny przez sposób doboru komisji, zarówno pierwszej instancji, jak i odwoławczej.

Ta sama zatym władza, w imieniu której rzecznik dyscyplinarny domaga się ukarania, mianuje „sędziów". Już ten sam fakt musi budzić zastrzeżenia. Doświadczenia lat ubiegłych notowały i zjawiska innego pokroju. Komisje ulegały wpływom środowiska urzędniczego w imię źle pojętego koleżeństwa. Nie stały na wysokości zadania, podchodząc do czynów swych kolegów zbyt pobłażliwie. Nie spełniały zatym swego zadania ze szkodą dla dobra służby.

Omówione niedomagania w ustroju komisyj dyscyplinarnych wytyczają już kierunek, w jakim powinny pójść zmiany.

Komisje dyscyplinarne muszą być bardziej niezależne zarówno od wpływu władz, jak i urzędników. Skład ich winien również ulec zmianie. Próbę rozwiązania omawianego problemu znajdujemy w projekcie dekretu o organizacji komisyj dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym, przygotowanym przez Biuro Organizacji i Spraw Osobowych Prezydium Rady Ministrów. Komisje mają dotyczyć tylko funkcjonariuszów państwowych, podlegających ustawie z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej.

Projekt zrywa z dotychczasową zasadą resortowości i wprowadza jednolitość postępowania zarówno w dole, jak i na szczeblu najwyższym. Powołuje on Wojewódzkie Komisje Dyscyplinarne, Główną Komisję Dyscyplinarną i Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną.

Pierwsze są właściwe do orzekania w sprawach wszystkich funkcjonariuszów państwowych pełniących służbę na terenie województwa. Dwie pozostałe czynne są przy Prezesie Rady Ministrów. Główna komisja orzeka w pierwszej instancji w sprawach funkcjonariuszów instytucyj centralnych oraz kierowników i ich zastępców, urzędów i instytucyj bezpośrednio podległych władzom naczelnym. Odwoławcza zaś rozpatruje odwołania od komisyj wojewódzkich i Głównej komisji dyscyplinarnej.

Inny jest też od dotychczasowego skład i sposób powoływania komisyj dyscyplinarnych. Wojewódzka komisja składa się z przewodniczącego i potrzebnej liczby jego zastępców oraz członków komisji wyznaczonych w równej liczbie spośród funkcjonariuszów państwowych i obywateli nie będących na państwowej służbie cywilnej. Przewodniczącego i jego zastępców powołujePrezes Rady Ministrów z grona sędziów zawodowych na wniosek Wojewody przedstawiony w porozumieniu z prezesem sądu apelacyjnego. Na wypadek braku

kandydatów spośród sędziów, kandydata przedstawia wojewoda z urzędników, posiadających wyższe wykształcenie prawnicze. Listę członków komisji dyscyplinarnej z grona urzędników państwowych ustalają na 3 lata związki zawodowe pracowników państwowych z funkcjonariuszów zatrudnionych na terenie województwa po 4 dla każdego działu administracji państwowej, zaś listę członków komisji z grona obywateli wojewódzka rada narodowa w takiej liczbie, jak związki zawodowe. Tak powołana komisja orzeka w składzie: przewodniczącego komisji lub jego zastępcy — jako przewodniczącego kompletu oraz dwu członków. Tych ostatnich wyznacza przewodniczący. — jednego z listy funkcjonariuszów państwowych w miarę możliwości z tego działu służby, w którym jest zatrudniony oskarżony, — drugiego w drodze losowania z listy obywateli, ustalonej przez wojewódzką radę narodową.

Skład i sposób powoływania Głównej Komisji Dyscyplinarnej jest analogiczny. Rolę wojewódzkiej rady narodowej spełniać ma Rada Państwa.

Odwoławcza KomisjŚa składa się z przewodniczącego, trzech jego zastępców ora 10 członków, z których 5 wyznaczają zarządy główne związków zawodowych pracowników państwowych spośród funkcjonariuszów zatrudnionych we władzach naczelnych, a 5-ciu Rada Państwa z grona obywateli posiadających prawo wybieralności do Sejmu, a nie będących w państwowej służbie cywilnej. Sposób powoływania Komisji Odwoławczej jest taki sam jak i Głównej Komisji. Tryb orzekania zarówno Głównej jak i Odwoławczej Komisji jest analogiczny do komisji wojewódzkiej.

Przy komisjach dyscyplinarnych są powołani rzecznicy dyscyplinarni. Otrzymują oni wiążące wskazania od władzy służbowej obwinionego funkcjonariusza. Rzecznicy dyscyplinarni mają obowiązek przy przeprowadzeniu postępowania dyscyplinarnego stać na straży dobra służby, ścisłego wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariuszów państwowych oraz godności i powagi zajmowanego przez nich stanowiska.

Rzeczników dyscyplinarnych i ich zastępców przy wojewódzkiej komisji powołują w potrzebnej liczbie szefowie, działających na terenie województwa urzędów i instytucji bezpośrednio podległych władzom naczelnym. Powołani rekrutują się spośród osób o wyższym wykształceniu prawniczym z grona funkcjonariuszów państwowych z podległych szefom urzędów na terenie województwa.

W poszczególnych sprawach występuje rzecznik dyscyplinarny lub jego zastępca z tego działu administracji w miarę możności, w którym jest oskarżony zatrudniony.

Rzeczników dyscyplinarnych przy Głównej i Odwoławczej Komisji mianuje Prezes Rady Ministrów z urzędników władz naczelnych o wyższym wykształceniu prawniczym. Dla każdej z tych władz powołany zostaje rzecznik i odpowiednia ilość jego zastępców. Rzecznik nadzoruje pracę swych zastępców. Może żądać od nich wyjaśnień i udzielać im wiążących wskazówek.

Omawiany przeze mnie projekt dekretu spowodował oczywiście dyskusję wśród zarządów głównych związków zawodowych pracowników państwowych. Zgłoszone zostały zastrzeżenia co do niektórych jego postanowień. Zastrzeżenia te w zasadzie dotyczą raczej kwestii drugoplanowych. Z zastrzeżeń pierwszoplanowych należy zanotować obawę, czy zbytnia centralizacja postępowania na szczeblu naczelnym nie uczyni z Komisji Odwoławczej i Głównej zbyt ciężkiej i powolnie działającej machiny, przez co może ucierpieć szybkość postępowania. Podnoszone są również zarzuty czy wprowadzenie czynnika, stojącego poza urzędami państwowymi da się pogodzić z kardynalnym wymogiem postępowania dyscyplinarnego, tj. z tajnością. Głosy te proponują inną formę powiązania komisyj dyscyplinarnych z radami narodowymi, a mianowicie wpływ prezydiów tych rad na powoływanie przewodniczących komisji. Nie wdając się w ocenę trafności zarzutów, pragnę stwierdzić, że projekt stwarza koncepcje korzystniejsze od dotychczasowych. Powołuje komisje lepiej przygotowane do spełniania swych zadań. Przez wprowadzenie czynnika sędziowskiego podniesie się niewątpliwie poziom fachowy orzeczeń komisji. Z uznaniem powitać należy wpływ związków zawodowych na obsadę komisji. Trafnym jest również pomysł wiązania komisji z czynnikiem kontroli społecznej, jakim są rady narodowe. Skład ten zdaje się dawać gwarancje, że zarówno interes jednostki, tj. oskarżonego urzędnika jak i dobro urzędu będą należycie uwzględnione.

Instytucja rzeczników dyscyplinarnych oparta jest na tych samych zasadach co i według dotychczasowych przepisów.

Postępowanie dyscyplinarne przewidziane w omawianym projekcie dekretu nie wiele się różni od obecnego. Zasady postępowania dyscyplinarnego nie nastręczają zastrzeżeń. Nie zachodzi więc potrzeba poświęcenia im specjalnej uwagi.

Stefan Bancerz

Na warsztacie pracy Z. Z. P. P.

Komisja prawnicza przy Prezydium Rady Ministrów opracowuje projekt zmiany o państwowej służbie cywilnej, do którego uwagi swe i wnioski wniósł już Zarząd Główny Z. Z. P. P., oraz K. C. Z. Z. Projekt tej noweli został powielony i rozesłany Zarządom Okręgowym, celem wyrażenia swoich uwag i nadesłania wniosków.

Międzynarodowy dzień kobiet

W związku z Dniem Kobiet obyw. Maria Dobrowolska, kierowniczka Wydziału Kobiecego K. C. Z. Z., przytacza następujące uwagi: Jako „Święto Kobiet", międzynarodowy dzień, poświęcony wszystkim kobietom świata, obrano dzień 8 marca. Jest to święto triumfu kobiety. Święto zwycięstwa nad ciemnotą, nad przesądami, które nie pozwalały zająć należnego jej w społeczeństwie stanowiska.

Przez długie stulecia wierzono, że kobieta jest przyczyną wszelkiego zła. Uważano, że mężczyzna powinien dziękować Bogu, że się kobietą nie urodził. W pierwszym dniu Wielkiego Postu, nie wolno było kobiecie pokazać się pierwszej w obcym domu, gdyż spadłoby na ten dom nieszczęście...

Te i im podobne gadki i wierzenia, dają nam obraz sugestyj i warunków, w jakich kobieta żyła w czasach dawniejszych i tłumaczą nam źródła tych zahamowań, tego braku wiary w swe siły, z jakimi tak często się spotykamy w naszym środowisku.

W czasach późniejszych, bliższych nam, rozpowszechniano pogląd, że kobieta jest istotą niższą, a więc nie może się kształcić na równi z mężczyzną. Szczególnie matematykę uważano za przedmiot nie do zgłębienia dla kobiety. Jest to jeszcze jeden z przesądów, które powodują uprzedzenie do tego przedmiotu u większości dziewcząt — zdolniejszych nieraz od mężczyzn.

Po pierwszej wojnie światowej dostępnymi dla młodzieży żeńskiej stały się szkoły ogólnokształcące. W obecnym państwie demokratycznym również wszystkie szkoły stoją otworem dla dziewcząt. Mamy i będziemy miały jeszcze większe możliwości, gdyż pozostało nam do zwyciężenia stosunkowo mało przesądów i uprzedzeń. Zarzucają nam jeszcze, że nie mamy zdolności organizacyjnych, brak nam inicjatywy, że jesteśmy kłótliwe i nie umiemy w gronie kobiecym pracować, bo tylko mężczyzna może kobiety pogodzić. I jeszcze jeden zarzut — rodzimy dzieci i musimy mieć na to urlop z krzywdą dla pracy. Niestety, tę „wadę" mamy i z niej się nie wyleczymy. Ale nie chcemy być złośliwe i wyliczać, jakie przywary mają mężczyźni, które zabierają im też nie mało czasu i nie pozwalają na należyte wypełnianie obowiązków.

W uroczystym dniu Międzynarodowego Święta Kobiet, musimy sobie uświadomić, jak długą i ciężką drogę przeszły nasze poprzedniczki aby wydobyć nas z niewoli, z poniżenia. Przypomnijmy sobie chociaż kilka dawnych dzikich zwyczajów — zamykanie kobiety do klasztoru na całe życie, o ile nie chciała się zgodzić z wolą rodziców i wyjść zamąż za wskazanego jej narzeczonego, prawo pierwszej nocy poślubnej, jakie miał pan, o ile mu się podobała chłopska panna młoda, prześladowanie kobiet jako czarownic i palenie na stosach, zmuszanie młodych dziewcząt do nierządu itp.

Nie zaciemniajmy jednak koszmarnymi obrazami jasnych chwil teraźniejszości. Cieszymy się z odniesionego zwycięstwa nad zacofaniem, które chciało zrobić z kobiety niewolnicę.

Dużo zrobiłyśmy, ale na tym nie koniec. Stoimy jak gdyby na rozdrożu. Mamy duże możliwości — i czasem brak nam sił. Jak podołać wszystkiemu. Jak pogodzić obowiązki pracownicy zawodowej, matki, żony, gospodyni, działaczki społecznej. Czy nie za dużo. Może ktoś zakpił z nas. Może naumyślnie dał nam wszystkie możliwości, żebyśmy same z nich zrezygnowały. Nie. Tak nie jest. Ciężkie warunki pracy powojennej spadają większym na nas ciężarem i czasem bliskie jesteśmy załamania się. Ale znaną jest zaradność i żywotność kobiety. Wspólnym wysiłkiem, wzajemną radą i pomocą, zorganizowaną pracą, godziwą rozrywką — kobiety ułatwią sobie życie i utrwalą osiągnięcia, jakie umożliwiło im zwycięstwo demokracji.

Maria Dobrowolska,

Kier. Wydziału Kobiecego KCZZ.

Deklaracja kobiet Z. Z. P. P.

Zarząd Rady Kobiecej na swoim posiedzeniu pod przewodnictwem kol. Halikowej uchwalił następującą deklarację:

„Stoimy na stanowisku, że w Związkach Zawodowych, w których są zrzeszone kadry ludzi pracy o charakterze zawodowym, istnieje równouprawnienie pracy. Wprowadzenie problemu wyłączności kwestii kobiecej byłoby sprzeczne z tą zasadą. Postęp doby obecnej musi zmierzać do ugruntowania sprawiedliwości społecznej, a zatem kąt widzenia człowieka pracy byłby wyrazem niepowszechnym, o ile nie byłby jednolity, zakłócony odcieniami występowania wyłączności związkowej, zależnej od płci pracownika. Zarówno mężczyzna, jak kobieta w wykonywanym zawodzie (tego wymaga praca) muszą odpowiadać jednym i tym samym wymaganiom jakie stwarza dobro danej pracy, a tym samym winny znajdować się w jednakowych warunkach absolutnie równych, towarzyszących zasadniczo temu zawodowi.

Podchodząc do kobiety i mężczyzny z realnej strony równouprawnienia — kobiety pracy, członkinie związków w przeważającej większości uwa-

żają za niewłaściwe łączenie się kobiet w oddzielne wewnętrzne organizacje w miejscach pracy. Należy natomiast w imię zasad słuszności zastosować równy udział we wszystkich sprawach związanych z organizowaniem pracy w danym zakładzie pracy. Kobieta, *nie jako kobieta*, a jako *człowiek pracy* jest tą jednostką współtwórczą w wykonywanym zawodzie i nie może nie być reprezentantką interesów swego zakładu pracy w równym stopniu, jak każdy inny pracownik — mężczyzna.

Pojęcie doskonałej pracy musi być głęboko zakorzenione pośród ludzi pracy obojga płci i to tylko może być problemem rozważań, jeśli chodzi o zakłady pracy. Jednakowa *przydatność* i jednakowe *przywileje* w pojęciu człowieka pracującego stanowić winny jedyny problem, w imię którego walczy wspólnie mężczyzna i kobieta w Odrodzonej Demokratycznej Polsce. Ramię przy ramieniu w pracy rzetelnej, oddaniem z zamiłowaniem zawodu, daje kobiecie równy udział wszędzie, czy w fabryce, czy w biurze, czy w wolnym zawodzie. Wobec stawiania w prawach kobiety zasady jednakowego krytycznego odnoszenia się do wyników spełnianej pracy przez nią i przez mężczyznę, kobieta przyjmuje na siebie równorzędne ciężary. Tak pojęty obowiązek pracy zawodowej należy uznać za wyraźny pogląd, że mężczyzna i kobieta, jako elementy pracownicze w wartości pracy, są równorzędne i równouprawnione.

Nie może zabraknąć kobiety w każdym zarządzie i środowisku wspólnej pracy. Jest to prawo zupełnie naturalne, a wyodrębnianie problemu kobiecego w myśl przytoczonych wywodów byłoby sprzeczne z faktycznym biegiem życia. Świat pracy wytwarza warunki, w których mężczyzna i kobieta są sobie równi; takie zrozumienie obowiązuje jednych i drugich, skądinąd fizycznie i konstytutywnie sobie równych.

Wysoko podniesiony problem kultury człowieka winien być drogowskazem we wspólnym starcie życiowym. Wspólnota życia nie może być zaprzeczeniem wagi stosunków, regulujących stosunek ludzi wogóle, a w pierwszym rzędzie mężczyzny i kobiety, czy w miejscu pracy, domu, miejscach rozrywki, wypoczynku, bądź na ulicy, czy w tramwaju i t. d.

Rzucamy więc hasło równoprawnej obopólnie i sprawiedliwie pojętej równowagi wartości człowieka pod znakiem tej Wielkiej Prawdy, która winna być decydującą. W dobie obecnej kultury XX wieku idziemy razem bez wyodrębniania się na terenie pracy. Wychowanie chłopca, czy dziewczęcia jednakowym jest pojęciem dla kwestii godności człowieka i ciążących nań obowiązków.

Jesteśmy jedną zwartą społecznością ludzką i w tej formie chcemy iść dalej dla dobra potężnej Demokratycznej Polski, równouprawniającej wszystkich, kto uczestniczy w podziale plonów pracy dziś i w przyszłości; wierni tradycji naszej kultury, szczytnie związani z postawą człowieka pracy, ubranego w bluzę robotniczą, czy też inteligenta, ubranego inaczej.

Tego pragnie wiele, wiele kobiet w imię szczęścia ludzkiego świadome tego, że dają ludzkości organicznego człowieka, nie jako stworzenie rozrodcze, a jako istnienie ludzkie, które zamyka w sobie wielką cechę człowieka — godność, emblemat wszystkiego, co jest źródłem do podniesienia kultury ogólnej.

W Polsce kobieta zawsze podejmowała równy trud, jako współrządczyni. Prahistoria mówi o Piaście i Rzpisze, gdyż kobieta w czasie zaboru jako współpartyzantka, w okresie konspiracji, jako bojowniczka, partyzantka w fabryce, czy też jako światła publicystka, lekarka i t. d. dała swój wkład, idąc wspólnie z mężczyzną na zesłanie. Walczyła na barykadach w latach walki o niepodległość ziemi ojczystej i o równość społeczną.

Typ kobiety Polki ma zatem swą tradycję nie wsteczną a bojową i postępową w myśl hasła: „Równi z równymi".

Anna Sławińska-Hołowaczowa

Uwaga! pracownicy państwowi! — Ważna ankieta.

Zarząd Główny Z.Z.P.P. opracował i rozesłał do wszystkich Kół ankietę spraw b. palących, bolączek i dezyderatów świata pracowniczego państwowców. Ankieta ta ma stanowić ważny podstawowy materiał statystyczny dla prac organizacyjno-ekonomicznych Z. Z. P. P., obejmuje wszelkie, możliwie jak najszerzej ujęte dziedziny życia pracownika państwowego i dlatego pożądanym jest ażeby cały ogół pracowników państwowych wziął udział w odpowiedzi na pytania tej ankiety. Jeśli dla kogoś zabrakło by drukowanych blankietów, należy je powielać, pisać maszynowo lub wprost odręcznie, nie może bowiem zabraknąć odpowiedzi żadnego z naszych członków. Zarząd Główny Z. Z. P. P. zwraca uwagę iż podpisywanie się pod ankietą nie jest obowiązujące „choć pożądane" — daje to możność zupełnie swobodnego wypowiadania się pracowników w zakresie wszystkich obchodzących ich spraw, zagadnień i bolączek.

Życzenia powrotu do zdrowia.

Sekretarz generalny, kol. Tadeusz Kołaczkowski po przebytej w styczniu rb. chorobie, znajduje się nadal na rekonwalescencji w Zakopanem.

Prezydium Zarządu Głównego ZZPP i Redakcja „Pracownika Państwowego" przesyła serdeczne pozdrowienia i życzenia rychłego powrotu do zdrowia i do wspólnej pracy.

Dekoracja kol. płk. Ćwika Tadeusza

wiceprezesa Zarz. Gł., uczestnika walk hiszpańskich

14 b. m., w Prezydium Rady Ministrów, w obecności premiera Cyrankiewicza i zaproszonych gości, odbyła się dekoracja Krzyżem Grunwaldu 3-go stopnia zasłużonego działacza i bojownika o wolność i niepodległość, uczestnika walk o wyzwolenie Hiszpaniii, posła Tadeusza Ćwika, wiceprezesa Zarządu Głównego i członka CKW PPS.

Dekoracji dokonał gen. broni Świerczewski, w asyście generalicji i „Dąbrowszczaków", wśród których obecni byli: min. Rusinek, gen. Komar, wicemin. Szyr, wicemin. Miotkowski, dyr. Ziółkowski, płk. Toruńczyk, płk. Szlejen oraz niosący ofiarną pomoc „Dąbrowszczakom", obecny prezes „Czytelnika" mjr. Borejsza.



Kol. pułk. Ćwik (z lewej strony bez nakrycia głowy) wśród towarzyszy walk w Hiszpanii

Gen. Świerczewski wygłosił krótkie przemówienie, w którym stwierdził:

— Walka nasza na polach Hiszpaniii była nie tylko walką o wolność ludu hiszpańskiego, lecz również o wolność własną. Hiszpania była dla nas wielką szkołą. Tam powstał pierwszy jednolity front stronnictw politycznych, gdy wybuchła walka o wolność i nic zdziałać nie mogły wszelkie wysiłki reakcji, by zohydzić walkę ludu hiszpańskiego.

Z kolei zabrał głos premier Cyrankiewicz, wyrażając radość, iż gości „Dąbrowszczaków" w Prezydium Rady Ministrów, po czym płk. Ćwik podziękował za odznaczenie.

Podajemy wstęp interesującego artykułu, umieszczonego w Nr 75 „Robotnika", z okazji odznaczenia kol. Ćwika.

„Bez spoczynku, bez snu, w łachmanach i bez jedzenia... szli dumnie, szli weseli..." Te słowa Huga zakończone zdaniem „wspaniała wolność wypełniła ich myśli", jak żadne inne stosują się do ochotników, którzy z dalekiej Polski przybyli w latach 1936-37 do Hiszpanii, walczącej z olbrzymią przewagą swoich i obcych faszystów o wolność. Ich piękną rolę historyczną przypomniał w interesującej rozmowie jeden z organizatorów Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego, stary bojowiec o wolność tow. pułk. Tadeusz Ćwik („Stopczyk"), odznaczony właśnie Krzyżem Grunwaldu III klasy.

NIEZWYKŁA HISTORIA JEDNEGO ŻYCIA

Mało jest chyba ludzi w Polsce, którzy potrafią szczycić się taką historią życia, jak tow. Ćwik. Podana nawet w telegraficznym skrócie uderza nas i olśniewa jednolitością zmagań, nigdy niesłabnącym napięciem, niezłamaną przeciwnościami stałością.

Żołnierz II Brygady Legionów Polskich, więzień Marmarosz Sziget, po wielkiej wojnie organizator lewicowej młodzieży robotniczej w województwie krakowskim, kierownik aktywnej pracy w związkach zawodowych w Zagłębiu Dąbrowskim, w latach 1928-29 członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS-lewicy i sekretarz generalny tej partii, kilkakrotnie wtrącany do więzień, po likwidacji PPS-lewicy przez rząd sanacyjny skazany na 4 lata, więzień Wronek i Grudziądza, po odsiedzeniu kary w roku 1933 współorganizator słynnego Kongresu Pokoju, w momencie wybuchu wojny hiszpańskiej jedzie „na lewo" najpierw do Francji, a potem do Hiszpanii. Tu

styka się z organizatorem grup ochotników polskich do Brygad Międzynarodowych Jaszuńskim (zginął potem w walce na rzece Ebro w r. 1937) i zajmuje się powiązaniem luźnych formacyj w jedną polską Brygadę im. Jarosława Dąbrowskiego.

Jest kolejno dowódcą politycznym Brygady im. Dąbrowskiego, dowódcą politycznym 45 Dywizji, w skład której wchodziły brygady im. Dąbrowskiego i brygada im. Garibaldiego, pod Teruelem mianowany zastępcą dowódcy politycznego 21 korpusu, a w pewnym momencie zastępuje generała Llianosa, dowódcę politycznego odcinka Teruelskiego, gdzie zostaje ranny. Po upadku republiki znalazł się we Francji. Po wybuchu wojny w r. 1939 wstępuje jako ochotnik do Armii Polskiej we Francji. W r. 1940 znajduje się w W. Brytanii i tu wieczny żołnierz rewolucjonista poświęca się sprawie inwalidów polskich, tworząc szpitale, domy wypoczynkowe i odgrywając rolę wielkiego opiekuna najbardziej potrzebujących opieki.

Po wojnie i powstaniu Rządu Jedności Narodowej, pozostaje krótki czas w Ambasadzie Polskiej w Londynie jako drugi sekretarz Ambasady, ale wezwany do kraju, który tak bardzo potrzebuje ludzi, wraca. Zostaje w grudniu 1945 r. dyrektorem departamentu ogólnego w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, organizuje Urząd Inwalidzki, projektując akcję szkoleniową inwalidów, przewodniczy Komitetowi Wojewódzkiemu PPS w Warszawie, jest członkiem CKW PPS, członkiem Rady Naczelnej, wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Zw. Zaw. pracowników państwowych, posłem na Sejm Rzeczypospolitej i wiceprzewodniczącym Komisji Wojskowej".

Organizujmy letnie wczasy pracownicze

Wielką zdobyczą świata pracy są Wczasy Pracownicze ,pozwalające pracownikowi spędzenie urlopu w najpiękniejszych okolicach Polski za minimalną opłatą.

W przeciwieństwie do Związków Zawodowych pracowników fizycznych Koła Związku Zawodowego Pracowników Państwowych nie doceniają doniosłości tego zagadnienia, utrudniając pracę Zarządowi Głównemu.



Piękny pałacyk w Kęśnej
Koła Woj. Urz. Ziemskiego w Krakowie
b. własność Ignacego Paderewskiego

Dla usprawnienia organizacji Wczasów Pracowniczych, wszystkie Zarządy Kół, które nie przejęły jeszcze administracji domów wypoczynkowych winny to uczynić w najbliższym czasie.

Domy wypoczynkowe znajdujące się w administracji Zarządów Kół i zgłoszone do Zarządu Głównego, zostały objęte Funduszem Wczasów Pracowniczych, dzięki czemu wszyscy pracownicy udający się na wczasy otrzymują zaświadczenia na bezpłatne przejazdy kolejowe i zwrot 35% kosztów utrzymania za pobyt w Domach Wypoczynkowych.

Według dotychczasowych obserwacji nie wszystkie domy wypoczynkowe były w pełni wykorzystane. Stało się to dlatego, że Zarządy Kół nie doceniły tego zagadnienia, nie opracowały kalendarza urlopowego oraz nie zgłosiły domów do Zarządu Głównego ZZPP.

W takim stanie rzeczy przed okresem wiosennych i letnich urlopów, przed okresem największego nasilenia, szerokie rzesze pracownicze zostaną pozbawione korzyści, wynikającvch z uprawnień jakie daje Fundusz Wczasów Pracowniczych.

Członkowie Związku w tych wszystkich Kołach, które dotychczas nie zgłosiły swoich domów do Zarządu Głównego i nie oddały do dyspozycji Funduszu Wczasów Pracowniczych 20% miejsc w swoich domach, tracą prawo do zaświadczeń na bezpłatne przejazdy kolejowe, do zwrotu kosztów utrzymania, jak również domy te tracą prawo do zaopatrzenia w sprzęt, pościel itp.

W interesie Kół zatem leży sprawa szybkiego przejęcia przez nie Domów, oraz zgłoszenia ich do Zarządu Głównego. Zlekceważenie tej zasadniczej sprawy odbić się może dotkliwie na interesach członków Związku, którzy powinni natychmiast zażądać od swoich Zarządów wykonania poleceń Zarządu Głównego.

Bilans osiągnięć Związku

w okresie jednego roku

W dniach 21—22—23 lutego r. b., minął jeden rok od chwili I Zjazdu organizacyjnego. Dla uwidocznienia wyników pracy organów ZZPP, podajemy kolejno poszczególne etapy działalności.. Na wstępie —

Krótki zarys historyczny powstania Związku.

Wobec istnienia na terenie wyzwolonej Polski w poszczególnych województwach, organizacji zawodowych, nienależących do żadnej centrali, działających bez żadnych podstaw prawnych, jedynie pod opieką O. K. Z. Z., pozostających na zasadzie uchwały K. C. Z. Z., została powołana w dniu 26 sierpnia 1945 r. Komisja Organizacyjna Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Komisja ta, działająca na prawach tymczasowego Zarządu Głównego Związku, miała za zadanie doprowadzić po przez scentralizowanie działających samodzielnie poszczególnych organizacji zawodowych, — do zbudowania centralnej organizacji i dla sfinalizowania tej akcji, zwołania pierwszego krajowego zjazdu delegatów pracowników państwowych. W tym celu komisja organizacyjna odbyła 15 posiedzeń, zwołała w dniach: 21—23 października 1945 r. konferencję delegatów istniejących w terenie związków zawodowych, grupujących pracowników państwowych, nawiązała kontakt z aktywistami związkowych kół w Warszawie, wciągając ich do pracy organizacyjnej i w ten sposób, wyjeżdżając także w teren do poszczególnych miast wojewódzkich, — doprowadziła do zwołania w Warszawie **w dniach 21—23 lutego 1946 r.** tego Zjazdu. Zjazd odbył się przy udziale 277 delegatów w obecności Premiera Rządu Jedności Narodowej Obywatela Osóbki-Morawskiego, Ministra Pracy i Opieki Społecznej Ob. Stańczyka, Ministra Odbudowy inż. Kaczorowskiego, przedstawiciela K. C. Z. Z, i bratnich organizacji zawodowych, a mianowicie: Z. Z. K., Związku Skarbowców, a także przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych, działających w Polsce. Zjazd po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Organizacyjnej, uchwalił przez aklamację deklarację ideową Związku, stwierdzającą, iż Związek Zawodowy Pracowników Państwowych będzie stał na stanowisku Manifestu lipcowego P. K. W. N., proklamującego powstanie do życia Demokratycznej Polski, zapowiadającego reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi handlu, przemysłu i finansów. Poza tym Zjazd przyjął cały szereg uchwał z dziedziny ekonomicznej: w sprawie poprawy bytu pracowników państwowych, poprawy aprowizacyjnej itp., wreszcie uchwalił nazwę i statut Związku, po czym dokonał wyborów do władz Związku, zgodnie z brzmieniem przyjętego przez Zjazd statutu. Wybrano Zarząd Główny w ilości 33 osób, jako członków Zarządu Głównego i 33 zastępców. Wybrano także Główną Komisję Rewizyjną w ilości 5 członków i 3 zastępców i Główny Sąd Koleżeński w ilości 7 członków i 3 zastępców.

Na pierwszym konstytuującym posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego zostało wybrane Prezydium Zarządu Głównego w składzie następującym: Przewodniczący ob. Bancerz Stefan, Vice-Przewodniczący: ob. Ćwik Tadeusz, ob. Domagała Mieczysław, ob. Hołowaczowa Anna, sekretarz generalny Grzymkowski Ryszard, zastępca sekretarza generalnego ob. Kratko Zygmunt, skarbnik ob. Turski Eugeniusz i członkowie Prezydium ob. Mazurek Tadeusz i Domański J.

Działalność Zarządu Głównego Związku

a) w dziedzinie utrwalenia ustroju demokratycznego Rzeczypospolitej.

Zarząd Główny rozumiejąc, że jedyną gwarancją zwycięstwa idei Związków Zawodowych jest ustrój Demokracji Ludowej, wytężył wszystkie siły w kierunku utrwalenia zdobyczy Rządu Jedności Narodowej.

Pierwszą akcją w tym kierunku było zorganizowanie na terenie wszystkich instytucji państwowych referatów wyjaśniających znaczenie zwycięstwa haseł zawartych w referendum ludowym.

Drugim etapem prac Zarządu Głównego była praca nad uzyskaniem zwycięstwa Bloku Demokratycznego i Zw. Zawodowych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. W tym celu Zarząd Główny:

1) Zwołał w dniach 30 listopada i 1 grudnia 1946 r. plenarne posiedzenie Zarządu Głównego z udziałem przewodniczących i sekretarzy Okręgów n/Związku, na którym powzięto rezolucję udzielenia całkowitego poparcia Blokowi Stronnictw Demokratycznych, oraz postanowiono wezwać wszystkich pracowników państwowych do głosowania na listę tego bloku. Na posiedzeniu powyższym wybrano komitet wyborczy w składzie: ob. ob. Bancerz Stefan, Kołaczkowski Tadeusz i Turski Eugeniusz. Komitet na pierwszym posiedzeniu dokooptował do swego składu ob. Domagałę Mieczysława i Grzymkowskiego Ryszarda.

ganizowanych w 40 Kołach. Zarząd Okręgu zorganizował na swoim terenie kilka spółdzielni spożywczych. W dziedzinie kulturalno-oświatowej Zarząd zorganizował 5 świetlic i 3 biblioteki. Poza tym zajmował się rozprowadzeniem artykułów przydziałowych UNRRA. Skład Zarządu Okręgu: kol. kol. Rościszewski Jerzy przewodn., Jastrzębski Bogusław — sekretarz, Podraszko Stanisław i Nowakowski Henryk — zast. przew. i Ludwiczak Antoni — skarbnik.

Okręg Rzeszów. Zarząd Okręgu utworzony 3 lutego 1946 r., zorganizowano 3498 członków w 23 Kołach, uruchomiono 2 domy wypoczynkowe w Iwoniczu-Zdroju. Powołano do życia Fundusz Pogrzebowy. Na terenie Okręgu czynne są 2 biblioteki i 1 świetlica. Skład Zarządu Okręgu: kol. kol. Pelczarski Wojciech— przew., Strzelecki Józef i Towarnicki Tadeusz — zast. przew.., Bułas Tadeusz — sekretarz i Nawrocki Stefan — skarbnik.

Okręg Wrocław. Zarząd zorganizowany 2 lutego 1946 r., ilość członków 7.197, Kół 48. Została założona spółdzielnia we Wrocławiu, która ma dane przeobrazić się w Okręgową. W akcji podniesienia życia kulturalnego członków, Zarząd zorganizował szereg odczytów i imprez (koncertów i przedstawień teatralnych). W dziedzinie wczasów pracowniczych Zarząd uruchomił dom wypoczynkowy dla pracowników Okręgu w Karpaczu. Skład Zarządu: kol. kol. Cichocki Ryszard — przew.; Szczepański Walery i Sypuła Wincenty — zastępcy; Przyjałgowski Z. — sekretarz i Grabski Tadeusz — skarbnik.

Okręg Kraków. Zarząd Okręgowy powołany 10.II.1946 r. zorganizował 4.775 członków w 29 Kołach. W dziedzinie kulturalno-oświatowej uruchomił 6 świetlic, 1 klub towarzyski, 2 biblioteki. W akcji wczasów pracowniczych uruchomiono dla pracowników 4 domy wypoczynkowe — 2 w Zakopanem, 2 w Krynicy. Zarząd: kol. kol. Falkowski Lucjan — przew., Czernichowski Leon i Grochal Gustaw — zastępcy, Kuźnik Irena — sekretarz i Pluta Stanisław — skarbnik.

Okręg Białystok. Zarząd Okręgu ukonstytuował się 21.II.1946 r. Zrzesza 2.057 członków objętych 17 Kołami. Zarząd: kol. kol. Matejko Czesław — przew., Łaszewicz Arkadiusz — zastępca, Kirmuć Jerzy — sekretarz, Górecki Roman — skarbnik.

Okręg Bydgoszcz. Początek pracy organizacyjnej Zarządu datuje się od dnia 5 kwietnia 1946 r., obejmuje swoją działalnością 24 Koła przy 5.300 członkach. Zarządy poszczególnych Kół zajęły się akcją uprawy gospodarstw opuszczonych, z których zyski wpływały na podniesienie poziomu materialnego członków. Zarząd: kol. kol.: Dombek Florian — przew., Szantyr i Mańkowski — zastępcy, Szczerbowski Wiktor — sekretarz i Piekarczykówna — skarbnik.

Okręg Śląsko-Dąbrowski. Okręg został formalnie zorganizowany 8 czerwca 1946 r., a praca organizacyjna trwa nadal. Stworzono 39 Kół przy ilości 7.439 członków. Zarząd zorganizował w dziedzinie kulturalno-oświatowej 2 świetlice, 1 bibliotekę. W akcji wczasów pracowniczych uruchomiono 8 domów wypoczynkowych. Zarząd: kol. kol. Mazurek Tadeusz — przew., Woldański i Jarosz — zastępcy, Łatak — sekretarz i Drewiczewski — skarbnik.

Okręg Kielce. Zarząd Okręgu został zorganizowany dnia 17.II.1946 r., gdzie uruchomiono 17 Kół przy ilości 2.887 członków. Zarząd stworzył kolonię letnią dla 200 dzieci. W akcji kulturalno-oświatowej uruchomiono 4 świetlice i 2 biblioteki. Zarząd: kol. kol. Waluszewski Feliks — przew., Szaniawski Tadeusz i Solarski Kazimierz — zastępcy, Wojciechowski Antoni — sekretarz i Dziewulski Swidoń — skarbnik.

Okręg Lublin. Rozpoczął organizację w początkach 1945 r. Obecnie posiada 24 Koła, 2.600 członków. Okręg uruchomił 4 świetlice oraz bibliotekę. Zarząd: kol. kol. Wiśniewski — przew., Swiniarski i Marchwic — zastępcy, Małek — sekretarz i Borkusiewicz — skarbnik.

Okręg Łódź powołany 12 czerwca 1945 r., zorganizował 35 Kół, skupiających 5.300 członków. Zarząd: kol. kol. Górski Mieczysław — przew., Hołowaczowa Anna i Karwowski zastępcy, Kopa — sekretarz.

Okręg Olsztyn został powołany przez zebranie organizacyjne w dniu 10.I.1946 r. Zorganizowano 26 Kół o ilości członków 3.173. W akcji kulturalno-oświatowej uruchomiono 13 świetlic i 2 biblioteki. Zarząd: kol. kol. Pławski Adam — przew., Chmiela Bronisław i Bosiacki — zastępcy, Grewkowicz Władysław — sekretarz i Sieniawski Jan — sekretarz.

Okręg Poznań. Zarząd Okręgu wybrany dnia 15 czerwca 1946 r., zorganizował na swoim terenie 58 Kół z ilością 6.501 członków. W dziedzinie kulturalno-oświatowej uruchomiono 6 świetlic, 2 biblioteki. Zarząd: kol. kol. Grabowski Franciszek — przew., Nowakowski Włodz. i Skierski Teodor — zastępcy, Obałek Zygmunt — sekretarz.

Okręg Szczecin. Zarząd Okręgu został powołany 1 sierpnia 1946 r., posiada 40 Kół, gdzie skupia 5.825 członków. Zorganizowano kursy dokształcające dla członków Związku. Posiada na swoim terenie 1 spółdzielnię. Komisja kulturalno-oświatowa uruchomiła 4 świetlice i 3 biblioteki. Zarząd: kol. kol. Smolik Tadeusz — przew., Daszyński Jan — zastępca, Stachowiak Stanisław — sekretarz i Zienkiewicz Witold — skarbnik.

Okręg Pruszków powołany 19 maja 1946 r., Zorganizował 24 Koła, w których grupuje się 2.224 członków. Zarząd: kol. kol. Janowski Adam — przew., Siewiński Józef i Ostrowski Franciszek — zastępcy, Dziedzio Stanisław — sekretarz i Gogol Józef — skarbnik.

Okręg Warszawa. Walne zebranie delegatów z poszczególnych Kół Okręgu odbyło się dnia 19 maja 1946 r., na którym wybrano Zarząd

Okręgu. Okręg obejmuje 48 Kół, które skupiają w swych szeregach 19.676 członków. W ramach swej działalności powołał do życia 3 komisje: kulturalno-oświatową, komisję zdrowia i wczasów, komisję pracy. Poza tym Okręg koordynuje prace poszczególnych Kół Ministerialnych, które przejawiają żywotność w dziedzinie kulturalno-oświatowej i ekonomicznej. Zarząd: kol. kol. Pomianowski Zbigniew — przew., Kołaczkowski i Domański — zastępcy, Ratuszniak Zygmunt — sekretarz i Piorunkiewicz Edm. — skarbnik.

Budujemy Dom „Pracownika Państwowego"

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Gł., uchwalono budowę własnego Domu Związkowego, przeznaczonego dla członków naszej organizacji, powołano Komitet Budowy Domu, na czele którego stanął Wiceprezes Zarządu Głównego, kol. Mieczysław Domagała. Członkami Komitetu są przedstawiciele wszystkich Okręgów naszego Związku. Dom ten w ramach akcji odbudowy Warszawy, obok Domów pokrewnych organizacji, jak Domu KC ZZ, Rady Związków Zawodowych w Warszawie, Domu Pisarza itp. ma być widomym znakiem rozwoju organizacyjnego Związku naszego i uświadomienia pracowników państwowych. Ma udowodnić, że prawie stutysięczna masa członków, idących w jednym szeregu z całym zjednoczonym ruchem zawodowym, traktuje swoją organizację, jako twór stały, jako coś, co ma przetrwać wieki i dlatego w poczynaniach swoich na wstępie swojej działalności, w rok po odbyciu I Zjazdu Delegatów, powstaje tak doniosły Czyn, jakim jest rozpoczęcie prac nad budową Domu Pracownika Państwowego. Dom ten będzie nietylko kuźnią naszych prac, nietylko będzie siedzibą naszych stołecznych organizacji, naszego dorobku kulturalno-oświatowego, ale też będzie Domem wszystkich pracowników państwowych, którzy w Domu tym znajdą w czasie pobytu w Warszawie pomieszczenie bez konieczności troszczenia się, tak jak dotychczas się dzieje, o nocleg, czy zakwaterowanie na dłużej. To też nic dziwnego, że na pierwszy apel Zarządu Głównego w tej sprawie, na wystosowany okólnik o wpłacanie nadzwyczajnych składek na cele budowy Domu, napływają wprawdzie jeszcze skromne cyfrowo kwoty pieniężne, ale z ośrodków najdalszych i liczbowo najmniejszych. To dobry znak, że wszyscy członkowie naszego Związku, wszystkie Zarządy Kół i Zarządy Okręgowe w zrozumieniu ważności tej akcji energicznie zajmą się sprawą zbierania funduszów i przyśpieszą powstanie w stolicy Rzeczypospolitej Polskiej, w Warszawie, naszego własnego Domu Związkowego, jakim będzie „Dom Pracownika Państwowego".

Sprawa jest pilna nie cierpiąca zwłoki. Nie możemy pozostać w tyle za innymi organizacjami. Więc naprzód! do dzieła. Budujemy Dom.

J. G.

KWITUJEMY WPŁATY NA BUDOWĘ DOMU „PRACOWNIKA PAŃSTWOWEGO"

	złotych
Członkowie Prezydium Zarz. Główn.	5000.—
Redaktor „Pracownika"	500.—
Członkowie Zarządu Okr. w Gdańsku	750.—
Koło w Wolsztynie	455.—
Powiatowy Oddział w Nowym Sączu	5318.—
Koło Centr. Zarz. Motoryzacyjnego — Warszawa	11236.—
Koło bezimienne	2000.—
" w Dąbrowie Tarn.	700.—
" w Nowym Tomyślu	370.—
" Izby Rolniczej w Cieplicach	12560.—
" przy Urz. Miar w Poznaniu	100.—
" w Pile	7224.—
" Wojew. Urząd Ziemski w Cieplicach	19340.—
" PUR w Piotrkowie	1700.—
" w Górze Śląskiej	1714.—
" Urz. Wod. Melior. w Piotrkowie	160.—
" Urz. Ziemskiego "	1700.—
" Starostwo w Radomsku	1500.—
" w Górze Śląskiej	769.—
" Insp. Pracy Urz. Zatrudn. w Krakowie	935.—
" w Radomsku	20175.50
Powiatowe Koło w Wadowicach	1764.—
Koło w Lesznie Wlkp.	716.—
" Urz. Zatrudn. w Poznaniu	2510.—
" w Pińczowie	5100.—
" Min. Przemysłu w Krakowie	1114.—
" w Grodzisku Maz.	5000.—
" Adm. Państw. w Gorzowie	755.—
Prezes Zarz. Okr. w Poznaniu, kol. Grabowski	1335.—
Zarząd Okręg. w Kielcach	24589.—
Koło w Limanowiee	285.—
" w Górze Śląskiej	770.—
" we Wrzeszczu (dost. UNRRA)	3400.—
Zarząd Okręgowy w Warszawie	12405.—
Razem	zł. 153949.50

Prezydium Zarz. Główn.:
M. Domagała.

Skarbnik:
E. Turski

Z życia Związku

Podajemy dalszy ciąg sprawozdań z odbytych akcji przeedwyborczych:

Wrocław.

We Wrocławiu w dniu 7 stycznia rb. w Sali O. K. Z. Z. odbyła się konferencja Przewodniczących i Sekretarzy Kół okręgu Dolno-Śląskiego, reprezentujących około 10 000 pracowników państwowych.

Na konferencji z ramienia Zorządu Głównego przemawiał Ob. Grzymkowski Ryszard, który omówił stosunek pracowników państwowych do wyborów do Sejmu oraz wydane nistrukcje K. C. Z. Z. i Zarządu Głównego w tej sprawie.

Poszczególni mówcy wskazywali,że pracownicy państwowi i ludność Dolnego Śląska masowo poprze Blok Demokratyczny, rozumiejąc, że przyłączenie Ziem Zachodnich do Macierzy, oraz ich zagospodarowanie jest wynikiem zdecydowanej polityki Rządu i Stronnictw Zblokowanych.

Łódź.

W dniu 14 grudnia 46 r. odbyła się konferencja Przewodniczących i Sekretarzy Kół pozamiejscowych reprezentujących ponad 5 000 pracowników państwowych z terenu województwa.

Podczas konferencji odbyła się masówka pracowników Urzędu Wojewódzkiego, na której przemawiał delegat Zarządu Głównego Ob. Grzymkowski Ryszard, omawiając wyczerpująco stosunek pracowników państwowych do Sejmu. Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty i przyjęciem rezolucji politycznej.

Pruszków.

W dniu 16 stycznia rb. w sali miejscowego kina odbył się wielki wiec pracowników państwowych, samorządowych i skarbowych.

Z ramienia Zarządu Głównego przemawiał Ob. Grzymkowski Ryszard, który omówił obszerniej insynuacje reakcji wysuwane pod adresem Rządu i Stronnictw Zblokowanych.

Prelegent wskazał na łączność P. S. L. z reakcyjnym podziemiem, podkreślając, że reakcja dąży przy pomocy P. S. L. do obalenia Rządu a w dalszym etapie przeprowadzonych reform społecznych i przywrócenia rządów elity. Usiłowania te jednak spowodowały jeszcze silniejsze zwarcie szeregów ludzi pracy. W dniu 19 stycznia rb. wola Narodu wykaże w wolnych wyborach zaufanie jakim cieszy się Rząd i Blok Demokratyczny.

W drugiej części zebrania wyświetlano film.

Bydgoszcz.

W dniu 11 stycznia r. b odbył się w Bydgoszczy wiec pracowników państwowych.

W wiecu wzięli udział Przewodniczący i Sekretarze Kół pozamiejscowych, oraz ponad 1000 pracowników z terenu Bydgoszczy (niestety kilkaset osób musiało odejść z powodu braku miejsca).

Do zebranych przemówił Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej dr. Wiechno, który wskazał, że nienaruszalność naszych granic na Odrze i Nisie jest nierozerwalnie związana ze zwycięstwem Bloku Demokratycznego. Prelegent omówił także zagadnienia polskiej polityki zagranicznej. Następnie do zebranych przemówił przedstawiciel Zarządu Głównego Ob. Grzymkowski Ryszard, który przedstawił stosunki w Polsce przedwrześniowej wskazując że Rząd i Naród potrafi wyciągnąć naukę z popełnionych błędów, wkraczając na nową drogę określoną manifestem P. K. W. N., prelegent naświetlił stosunek pracowników państwowych do wyborów sejmowych podkreślając, że pracownicy państwowi winni głosować na listę Bloku Demokratycznego w zrozumieniu swego najżywotniejszego interesu.

Ostatni mówca Vice-Wojewoda Jakubowicz wskazał, że miejsce pracowników państwowych jako aparatu wykonawczego Rządu, jest tylko w Bloku Demokratycznym.

Zebranie zakończone zostało jednomyślnym przyjęciem rezolucji politycznej.

Zjazd delegatów Okręgu Śląskiego.

W dniu 22 i 23 marca br. został zwołany zwyczajny Okręgowy Zjazd delegatów Kół Z.Z.P.P. woj. śląsko-dąbrowskiego, w Głuchołazach-Zdroju, pow. Nysa.

Zjazd odbył się w Hotelu-Restauracji-Kąpielisku, Głuchołazy Zdrój.

Porządek dzienny Zjazdu był następujący:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Odczytanie protokółu z poprzedniego Zjazdu.
4. Uchwalenie prezesury honorowej dla vice-wojewody płk. Ziętka i wręczenie dyplomu.
5. Sprawozdanie Zarządu.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
7. Dyskusja.
8. Uchwalenie absolutorium.
9. Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1947.
10. Wybór nowych władz Okręgu:
    a) Zarządu,
    b) Komisji Rewizyjnej.
11. Wolne wnioski.
12. Zakończenie Zjazdu.

Na Zjeździe byli obecni delegaci Zarządu Głównego ZZPP, oraz przedstawiciele władz państwowych. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu Zjazdu podamy w następnym numerze „Pracownika".

Adres Redakcji i Administracji: Hotel Bristol, Krak. Przedm. pokój 434, tel. 879-52.
Redaktor Naczelny Józef Gonerko Redaguje Komitet Redakcyjny
Nakładem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracownik w Państwowych R. P.
Cena zł, 5 W prenumeracie zł. 12 kwartalnie.
Drukarnia Państwowa Nr 1 w Warszawie, ul. Tamka 3, Zam. 1911, B-60330.